

Skradziono 2 mln haseł z Facebooka, Twittera i VKontakcie

9 grudnia 2013

Hakerzy ukradli około 2 miliony haseł z popularnych portali społecznościowych. Wyciek danych osobowych jest wynikiem zainstalowania szkodliwego oprogramowania – wirusy zachowują dane wprowadzone na kluczowe strony internetowe przy logowaniu i przekazują otrzymane nazwy użytkownika oraz hasła na serwer kontrolowany przez hakerów – podaje CNN.

Personel amerykańskiej firmy Trustwave, zaangażowanej w bezpieczeństwo IT, stworzył po wykryciu afery internetową bazę danych z nazwami użytkowników i haseł z prawie dwóch milionów kont na takich portalach jak Twitter, Facebook, Yahoo, Odnoklassniki, Gmail i VKontakt. Ataki przeprowadzono w ponad 92 krajach.

Wystąpił wyciek informacji za pomocą zainstalowanego na komputerach na całym świecie złośliwego oprogramowania. Wirus zachowuje dane wprowadzane na głównych stronach do logowania, a następnie przekazuje je do serwera kontrolowanego przez hakerów. Serwer zarejestrowany jest w Holandii i obsługiwany jest przez rosyjskojęzycznych użytkowników.

Najpopularniejszym obiektem hackowania kont użytkowników stał się Facebook. Cyberprzestępcy przejęli tam ok. 320 tys. haseł, a z Twittera 22 tys. Prace hakerów ułatwiło im 16 tys. użytkowników, którzy posługują się nieskomplikowanymi hasłami tj. „123456”, „111111” lub „123456789”. Równie łatwe w wielu przypadkach było używanie przy logowaniu słowa „admin” i „password”. W ostatnim miesiącu to już drugi cyberatak na portale społecznościowe. 2 grudnia hakerzy włamali się do LiveJournal na konta ośmiu znanych w Rosji blogerów.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)